

Protokół Nr 23/08
z dnia 21 października 2008 roku z posiedzenia Komisji Gospodarki
Komunalnej Mieszkaniowej Ładu i Porządku Publicznego Rady Miejskiej
w Szubinie.

Dnia 21 października 2008 r. W Urzędzie Miejskim w Szubinie w biurze Urzędu Stanu Cywilnego odbyło się posiedzenie Komisji Gospodarki Komunalnej Mieszkaniowej Ładu i Porządku Publicznego Rady Miejskiej w Szubinie w godz. od 15.00 do 17.20, gościem Komisji był Pan Olkowski Eugeniusz Likwidator Spółdzielni „ZENIT „ w Bydgoszczy.

Zebranie protokołowała Pani Aurelia Nykiel.

Posiedzenie Komisji rozpoczął Przewodniczący Pan Marek Gajewski .

Pan Gajewski – *poprosiliśmy na dzisiejszą komisję Likwidatora Spółdzielni „ZENIT „, który przygotował uchwałę uprawniającą Pana Burmistrza do nabycia do zasobów gminy nieruchomości zabudowanej należącej do Spółdzielni „ZENIT „, o wprowadzenie poproszę Pana Burmistrza ,proszę o zadawanie pytań do Pana Likwidatora aby potem na sesji poszło sprawnie.*

Pan Mariusz Piotrkowski Zastępca Burmistrza Szubina – *dowiedzieliśmy się jako gmina o kłopotach finansowych ZENIT-u, że zakład w Szubinie jest w likwidacji do sprzedaży byłby. Od dłuższego czasu borykamy się z problemem mieszkań, blok nie rozwiązuje sytuacji, bloki są dla bogatszych, nie ma mieszkań socjalnych dla biedniejszych. Budynek jest w centrum miasta, są wszystkie media, budynek przystosowany jako produkcyjny, mury , stropy solidne, niedaleko nitka gazu, to sprawiło , że skontaktowaliśmy się z likwidatorem , podjęliśmy wstępne rozmowy o nabyciu do zasobów gminy. Spotkaliśmy się , dokonaliśmy wizji lokalnej , z naszych wyliczeń wychodzi , że wygospodarujemy od 10 do 12 mieszkań socjalnych , jest to przyzwoite rozwiązanie. Efektem rozmów jest propozycja uchwały i propozycja ceny , ta cena wzięła się z tego , że w 2006 roku bodajże w marcu była wycena tego budynku ta wycena wychodziła na 450 tys. Zł , nie może likwidator taniej sprzedać niż ma wycenę bo będzie mówione , że działa na szkodę. My też liczymy pieniądze, też nie możemy dać więcej . A wycena z 2006 roku jest przyzwoita, w kompromisie jest cena zaproponowana 400-450 tys. zł. Abyśmy mieli jakiś mandat do prowadzenia szczegółowych rozmów , musimy wiedzieć czy Wysoka Rada zgadza się żebyśmy dalej rozmawiali, główne ramy są zrobione, od Wysokiej Rady zależy czy będziemy dalej w to szli.*

Pan Radny Jan Szparag – *jak Pan jest likwidatorem to już prezes „ZENIT „, nie ma nic do tej kwoty.*

Pan Olkowski - *nie ja jestem jedyną osobą upoważnioną do sprzedaży , mam uchwałę Walnego Zgromadzenia. Ta kwota jest właściwie taką niezadowalającą z punktu widzenia likwidacji, myśleliśmy o kwocie 900 tys. Może byśmy ją dostali dwa lata temu, a mnie upoważniono nieformalnie , że mam sprzedać za 900 tys. I z tego pułapu wyszliśmy , ale w przetargu nie podawaliśmy kwoty jaka jest, ceną w ogłoszeniu było 600 tys. I w tym momencie spotkaliśmy się tutaj , i szczerze mówiąc w odczuciu naszym my mocno zjechaliśmy, ponieważ my mamy dwie nieruchomości , ponieważ likwidacja trwa od 01 września 2007 roku my początkowo chcieliśmy aby produkcja była do lutego tego roku, i skończyć likwidację zwalniając część osób , takich nieprodukcyjnych , spółdzielnia ma ciągle zlecenia żeby działała, ale niestety przyczyn było dużo , że to się nie opłaca, pomijając , to , że kurs mieliśmy tylko do Niemiec, kurs euro niższy, szyjemy dalej , konkurujemy z Wietnamczykami, nie ma szans , prawda jest też taka , że dużo lepszych szwaczek odeszło, w tej chwili nie było możliwości kontynuować , były straty, ja musiałem się pozbyć tego obiektu koniecznie , dlatego ta kwota jest zadowalająca dla mnie też i tak będę przedstawiał na Walnym Zgromadzeniu jak będzie mnie ktoś pytał, zgodę mi dano na sprzedaż, dlatego , że nie mógłbym utrzymać pustego obiektu, są to koszty, zastanawialiśmy się czy do Szubina czy do Bydgoszczy. Ale jednak więcej osób jest z Bydgoszcz.*

Pan Szparag - ta cena , uzgodniona z Burmistrzem te 450 tys. już nie podlega negocjacji ?

Pan Olkowski - ja nawet nie mam możliwości , ja tą kwotę oferuje ZUS-owi, gdzie mam zobowiązania i to już są powiązania , gdybym tej nieruchomości nie sprzedał , ta likwidacja byłaby zagrożona, a z kolei gdyby ta likwidacja była zagrożona wydłużyłoby to likwidację ale już w innej formie, by wróciła do sądu a w sądzie upadłość, nie byłoby kogoś kto mógłby to sprzedać, w tej chwili jest spółdzielnia, jest właściciel, ja jestem przedstawicielem jako likwidator , o tyle jest zręcznie, że ja w tej chwili jestem sam, mam zgody, czyli uzgadniając kwoty , te kwoty są wiążące.

Pan Gajewski - kiedy po podjęciu tej uchwały mogłaby być finalizacja obiektu ?

Pan Piotrkowski Z-ca Burmistrza - my chcielibyśmy w przyszłym roku , zapłacić pieniądze.

Pan Olkowski Sp. ZENIT - prosiłbym aby to było bliżej pierwszego stycznia , chodzi o to, że są dwa długi, pracowniczy i ZUS. ZUS poczeka, pracownicy nie, ale oni też mogą poczekać, dostaną udziały, likwidatorom pożyczek się nie udziela, w upadłości nie ma udziałów. Mam do sprzedania maszyny. Myślę, że pierwsze środki będę miał pewnie z Szubina na odprawy pracownicze i ZUS. Poproszę ZUS aby wyrazili zgodę na odprawy a potem im zapłacę. Od 01 listopada zostają tylko ja , prawniczka i księgową na 1 /2 etatu. Będziemy bez strat.

Pan Piotrkowski Z-ca Burmistrza - na pewno na przyszły rok, ustalimy z Panią Skarbnik dochody, dziś nie powiem czy to będzie 15 stycznia czy 30 stycznia czy luty. około 17 stycznia kiedy wpłyną wpłaty od środków transportowych, muszę mieć fizycznie na koncie, zanim subwencja przyjdzie , to trochę trwa.

Pan Olkowski ZENIT - w Bydgoszczy się kottuje z chętnymi, liczę po cichu, że niektórzy wpłacą zaliczki, nie chcę aby ZUS mi zarzucił, że przeciągam.

Pan Gajewski - mam pytanie, budżet rusza w sumie od marca, produkcja kończy się w październiku, co z obiektem? jaki będzie dozór

, czy jest elektroniczny?

Pan Olkowski ZENIT - my mamy elektroniczny dozór jest, będę potrzebował czasu aby zwieść maszyny, opiekę zapewnię, ogrzewał też, będę utrzymywał, zatrudnimy kierowcę na umowę zlecenie, ma nawet uprawnienia palacza, on będzie doglądał, zanim nie będzie przekazany będzie w stanie nienaruszonym.

Pan Szparag - jeśli podejmiemy uchwałę, to już gmina to kupuje, nie będzie Pan nikogo szukał?

Pan Olkowski ZENIT - to jest pewną wartością , że do tego momentu doszedłem. Nie mogę czekać z likwidacją. Długo też nie będę w stanie dopilnować.

Pan Gajewski - *dziękujemy serdecznie za przekazaną informację.*

Pan Piotrkowski Z-ca Burmistrza - *dopóki nie ma aktu notarialnego wszystko może się zdażyć, jak ktoś się trafi i będzie chciał kupić, to może sprzedać.*

Pan Gajewski - *ważne, że obiekt jest zagospodarowany.*

Pan Holec - *są za i przeciw, moim zdaniem, prawie pół miliona pieniędzy takich których nam naprawdę potrzeba, jedno mieszkanie wyjdzie 100 - 150 tys. zł. W tym miejscu to jest więcej warte niż 450 tys., operat był w 2006 roku, to droga otwarta do rozmów, gdyby miał oferenta i dałby mu 600 nie byłoby już go. Wszystko poszło niżej, zeszło do wartości wyceny.*

Pan Piotrkowski Z-ca Burmistrza - *ten problem się nawarstwia, mamy wyroki, eksmisje, inaczej się rozmawia ze spółdzielnią, jest już bardzo ostro postawiona sprawa gdzie są właściciele prywatni, mamy rodziny z wyrokami eksmisyjnymi. Ja nie wiem, jakoś się udaje, ale jeżeli ludzie by zaczęli naprawdę egzekwować, mielibyśmy problem.*

Pan Holec - *za te pieniądze, które byśmy tam włożyli, moglibyśmy ten problem rozwiązać, parę lat temu wnioskowałem aby co roku kupić dwa, trzy mieszkania za kwotę 100 tys. czy 60, mielibyśmy z głowy. Problem mieszkań socjalnych się pojawił jak pojawił się pan z ZENIT-u. Ja kiedyś mówiłem o ewentualnej budowie jakiś mieszkań, usłyszałem coś takiego "nie opłaca się, lepiej płacić odszkodowania do spółdzielni, właścicielom".*

Pan Piotrkowski Z-ca Burmistrza - *decyzje podejmuje Wysoka Rada, ale mam coraz większy problem, właściciele prywatni wystawiają drzwi i okna, jestem pod murem, prawie nic nie mamy, prawie, za pół roku mogę nie mieć nic i co wtedy byśmy zrobili.*

Pan Holec - *jest to sensowne i spójne co pan mówi, jeszcze pół roku temu mówiono, że nie opłaca się, całym sercem jestem za załogą tego zakładu, która w ten sposób chciała by doprowadzić swój zakład do końca.*

Pan Piotrkowski Z-ca Burmistrza - *nie chciałbym być źle zrozumiemy, my niestety nie możemy patrzeć na tych ludzi, musimy się kierować swoim dobrem.*

Pan Holec - *wystarczy kupić dwa, trzy mieszkania w roku, w spółdzielni.*

Pan Piotrkowski Z-ca Burmistrza - *tu jest na tyle dobrze, że mamy skomasowane, mamy cały swój jeden blok, zarządzamy nim, 100 tys. mieszkanie - dużo mało - nie wiem.*

Pan Karnowski - *musi być zachowany standard z wymogami technicznymi, w tym obiekcie jak byśmy się zamknęli w kwocie ok. 2 tys. za m² to by było super dobrze, u pana Kłosowskiego płacą 4 tys. W ramach modernizacji z budynku niemieszkalnego na*

mieszkalny, ustawowo powinno być umorzone o 15 procent.

Pan Piotrkowski Z-ca Burmistrza - mówi się o 30 procentach, wybierane są projekty, nigdy nic nie wiadomo, może się poszczęści.

Pan Holec - trzeba coś zrobić , bo brakuje mieszkań i socjalnych i komunalnych. Są osoby mieszkające u kogoś, to ludzie na emeryturach, ale nie na tyle aby się utrzymać.

Pan Piotrkowski Z-ca Burmistrza - w jednym roku mamy od 10 do 12 mieszkań, mamy ten zastrzyk, a tak jak pan mówi panie Krzysztofie, później można po jednym mieszkaniu co jakiś czas. Bazowaliśmy , wydłubywaliśmy jakieś mieszkania, ale nie wiem co się stało, kobiecie z dzieckiem prywatny właściciel nie chce wynająć, jak kiedyś coś wynajęły, a teraz nic.

Pan Karnowski - ludzie chcą z gminą zawierać umowy , my możemy , ale wtedy zaczyna się problem, z góry wiemy , że nie będzie płacił.

Pan Piotrkowski Z-ca Burmistrza - to jest cały czas propozycja.

Pan Holec - przedyskutujemy to.

Pan Szparag - to następny budynek , który będzie utrzymywała gmina. Rozwiązanie techniczne - każdy właściciel , obliuguje się każdego.

Pan Gajewski - nawet kotłownia byłaby do zaadaptowania na kotłownię lub pomieszczenie gospodarcze.

Pan Karnowski - technicznie nam to odpowiada, to jest hala, adaptuje się pod własne potrzeby, gmina ma określone zadania, musi je realizować, wszedł w życie jeden temat - lokali socjalnych. Wszystkie lokale mamy zaadaptowane, dlaczego nikt nie kulił ZENIT-u tam jest małe zaplecze, mały wjazd, spotkamy się z propozycją telekomunikacji.

Pani Pianko - *jaki jest okres na zaadaptowanie bloku.*

Pan Piotrkowski Z- ca Burmistrza - *w 2009 dokumentacja a w 2010 rozpoczęcie.*

Pan Szparag - *rok czasu by stało, od sześciu lat jesteśmy radnymi, było zwodzone, było dużo lokali, które można było kupić od spółdzielni, pan Krzysztof ma rację.*

Pan Karnowski - *spółdzielnia nie sprzedawała mieszkań tylko indywidualnie.*

Pan Gajewski - *Burmistrz wyczekiwał że z góry pojawią się jakieś pieniądze na tego typu zadania, to było takie odbijanie piłeczki że jakoś to będzie.*

Pan Holec - *każdy się łudził, że będą dogodne sposoby finansowania, za minimalne pieniądze budowy mieszkań.*

Pan Piotrkowski Z- ca Burmistrza - *każdy ma na kogo zrzucić, my decydujemy, czasami mam wyrzuty, że czasami zdarza się, że dzieci zostawiły 60-latków, nie ukryje żadnych dochodów i ma eksmisję, przychodzą do mnie młode małżeństwa mówię wprost że nie ma mieszkań.*

Pan Gajewski - *tu mogą być różne głosy, dlatego zaprosiłem tego likwidatora. Proszę o przedstawienie przez panią skarbnik budżetu.*

Pani Martek - *skarbnik-przedstawiła plany budżetowe załącznik numer 2 do protokołu.*

Pan Gajewski - *czy są pytania odnośnie budżetu?*

Pan Holec - *czy coś kupiliśmy od parafii rzymsko-katolickiej?*

Pan Piotrkowski Z-ca Burmistrza - *jeszcze nie kupiliśmy, chodzi o kwotę 801zł za wykup*

nieruchomości, „jest to część działki na której stoi przedszkole, „jest to działka księdza ok. 8m2. Wycenił obiektywnie rzeczoznawca z Wągrowca, sprawę chcemy załatwić raz na zawsze.

Pani Pianko - tu mam 800zł na zakup sprzętu rehabilitacyjnego.

Pani Martek-skarbnik - to działalność profilaktyczna.

Pan Holec - mam pytanie, 7.400 na dodatkowe koszty związane z aktualizacją dokumentacji projektowej na drogę gminną Kołaczkowo-Godzimierz.

Pani Martek-skarbnik - tam powstał problem, cofnięto wniosek, było na zgłoszenie a musi być pozwolenie na budowę trzeba aktualizować mapy.

Pani Pianko - czy można zakładać pojedyncze lampy?

Pan Gajewski - omówmy stawki podatku, różnice do ubiegłego roku.

Pani Martek-skarbnik - przedstawiła różnice i wyjaśniła wzrosty stawek.

Pan Gajewski - mam pytanie , od budowli kanalizacyjnych i wodociągowych to jest 2 % , natomiast od elektrowni wiatrowych i wodnych to może być też 2%?

Pan Piotrkowski Z-ca Burmistrza - ustawowo jest 1% i mamy 100 % maksymalnej , mogłoby być 1% i jest 1%.

Pan Gajewski - jeśli wiatrak stanie to 1% , a linia przesyłowa ?

Pan Piotrkowski Z-ca Burmistrza - linia przesyłowa będzie 2% , bo tylko budowle typu elektrownie wiatrowe i wodne , czyli jeżeli elektrownia powstaje to wiatrak ten , wszystko pozostałe będzie 2% , to nie jest elektrownia wiatrowa , to już jest zupełnie inna budowla.

Cały czas toczy się dyskusja i organy podatkowe mają pewien problem, bo użytkownicy mówią, że budowlą jest tylko to - słup i łopaty, natomiast cała elektronika, generator, to już nie jest, natomiast w księgowości wpisane jest jako budowla, właśnie elektrownia wiatrowa i tam jest podana wartość całościowa i kłóć się, narazie jest tak, jak w wartości księgowej.

Dla działalności gospodarczej jesteśmy w miarę łaskawi, nie bierzemy 100% tego co mogliśmy mamy 93 odbudynków i 82% tego co byśmy mogli dostać za grunty. Za mieszkanie bierzemy 100% ale to warto utrzymać. Największe pole do popisu mamy w gruntach pozostałych ale nie korzystamy z tego. Mamy 59,46 czyli 60% tego co mogę podnieść.

Pan Holec - jaki był wskaźnik inflacyjny do budżetu na jakim poziomie.

Pani Martek-skarbnik - to było 2,9%, bierzemy średnią dla podatków i opłat, Ministerstwo podało 4,2%.

Pan Gajewski - chcę zapytać, dość nisko potraktowane są podatki odnośnie działalności gospodarczej na wprowadzenie obrotu kwalifowanym materiałem siewnym. Pozyskują materiał siewny, 300% robią narzutu, ten obrót odbywa się poza nimi. Zostawmy to.

Pan Holec - są opłaty, których nie ma w projektach uchwał, dot. wieczystego użytkowania, tam skala opłat wzrosła o 600%.

Pan Piotrkowski Z-ca - powiem z czego to wynika, od 2001 lub od 2002 roku, wieczyste użytkowanie to jest 1% lub 3% wartości danego gruntu, ostatnia wycena była robiona w 2001 roku, ostatnio Regionalna Izba Obrachunkowa zarzuciła nam, audytor wewnętrzny też nam zarzucił, że nie pozyskujemy pieniędzy, żeby to naprawić, zleciliśmy wycenę tych gruntów, jeśli wycena była tyle, w zależności jaki to jest grunt było tyle, niektórzy mają 400%, 600% zależy jak była określona wartość tego gruntu przez rzeczoznawcę. Osoby otrzymują decyzje. mogą się zapoznać, wiele osób przychodzi, patrzy jak ten rzeczoznawca to liczy, muszę zawierzyć rzeczoznawcy że on to robi rzetelnie, być może

był zrobiony błąd, że nie podnosiliśmy co roku. Przez dwa lub trzy lata działki poszły w górę a my dopiero teraz robimy. Nie można tego robić za często, bo każda wycena kosztuje pieniądze.

Pani Martek-skarbnik - ponad 100tys. za wycenę to jest znaczny koszt, będe musiała dołożyć, w przyszłym roku będą z tego dochody.

Pan Holec - robią to rzeczoznawcy, opierają się na dokumentach, wskaźnikach, ale nie o to chodzi, chcemy ulżyć mieszkańcom, nie podnosimy, a potem od razu za dużo, nie mam nic przeciwko temu gdyby to rozłożono na raty (wzrost).

Pan Piotrkowski Z-ca Burmistrza - nie możemy, na mieszkańców wszyscy mają jeden procent inne na działalność to 3%, wszyscy są traktowani w danej kategorii równo.

Pan Gajewski - omówmy stawki transportu.

Pani Martek-skarbnik - zostały ogłoszone w obwieszczeniu Ministra górne stawki kwotowe dla podatku drogowego nie mamy stawek minimalnych, nie ma ogłoszenia w Monitorze. Średnio wzrost podatku od środków transportowych wyniósł 6% w stosunku do tego roku.

Pan Piotrkowski Z-ca Burmistrza - wzrost jest o 4.20% dla najcięższego samochodu, mamy to podzielone na tonaż.

Pan Szparag - mam pytanie do pani Skarbnik, czy dużo jest podatników płacących za samochody powyżej 20 ton?

Pani Martek-skarbnik - tak, zdecydowana większość, mając firmę za granicą mają opodatkowane w Polsce. Jeśli siedziba jest za granicą a tu jest filia, płaci filia.

Pan Gajewski - podatki za psy.

Pani Martek-skarbnik - *nie ma zmian, 50 i 25 zł .*

Pan Szparag - *jaka jest ściągalność?*

Pani Martek-skarbnik - *znaczna, na koniec września wpłynęło 21 tys. na 27 tys. zaplanowanych.*

Pan Piotrkowski - *nasz pracownik będzie zajmował się pieskami, na początek bierzemy miasto.*

Pan Gajewski - *odnośnie dróg, tragedia jest z pojazdami które wożą wysłodki z Nakła do rolników jak popada deszcz dojdzie do tragedii, buraki to samo.*

Pani Martek-skarbnik - *jeszcze jedna rzecz odnośnie podatku drogowego, żeby zrobić autopoprawkę do zwolnień w podatku drogowym, zwalnia się od podatku samochodu biorące udział w akcjach ratownictwa pożarowego, mamy samochody OSP na stanie, w planie finansowym bym im to zagwarantowała.*

Pan Holec - *chodzi o autobusy , aby paragraf 2 wykreślić aby nie było żadnych zwolnień.*

Pan Gajewski - *ZENIT zalega z podatkami?*

Pan Piotrkowski - *nie zalega.*

Pan Gajewski - *odnośnie rozmów z kolejarzami, trudny temat.*

Pan Piotrkowski Z-ca Burmistrza - *oni co jakiś czas dzwonią , wpytują się , żadnego oficjalnego stanowiska nia ma. Zadłużenia już nie ma. Dzisiaj była pani Wójt Białe Błota i Burmistrz Kcyni pan Szczepaniak , w sprawie rewitalizacji trasy kolejowej Kcynia -*

Szubin - Białe Błota - Bydgoszcz, Kcynia zleciła badania statystyczne itd. na zapotrzebowanie, pan Szczepaniak wstępne rozmowy z dyr. Departamentu Marszałka przeprowadził, w najbliższym czasie, około miesiąca, mamy spotkać się z panem Marszałkiem czy wicemarszałkiem i zobaczyć co dalej, prawdopodobnie w przyszłym budżecie Marszałka będzie zabezpieczona jakaś kwota na rewitalizację tego połączenia. Wszystko pilotuje Kcynia, jest najbardziej zainteresowana, my w jakimś tam stopniu też jesteśmy zainteresowani. Myślę, że większych nakładów nie chcemy i nie możemy ponosić, zobaczymy jakie będą propozycje, może jakieś niewielkie, jakaś pomoc, czy porozumienie aby poprzeć rewitalizację. To by było celowe, bo Zalesie i Zamość by korzystała, być może Kołaczkowo. Ruch jest coraz większy.

Pan Gajewski - dziękujemy pani Skarbnik. Panie Karnowski mam konkretne pytanie, rozmawiałem z panem Stepczyńskim, nie rozmawiałem z panem Sołtysem z Wolwarku, ale prosiłem co niektórych mieszkańców aby skontaktowali się z panem Sołtysem, odnośnie, za tymi stodołami o trochę tłucznia, strona północna, jest tam kilka dziur, tam chodzi o dwa, trzy samochody tego tłucznia, oni sami by sobie to rozrównali, jakby była taka możliwość na ten rok, to bym bardzo prosił.

Pani Pianko - jak by było więcej trochę do Kornelina pani Sołtysowej.

Pan Szparag - pytają mieszkańcy, kto wpadł na taki pomysł w tym Przedszkolu Nr 2, wymieniać betony na betony?, aleje, ścieżki były wyłożone betonem i teraz zrywają ten beton i zakładają polbruk? W Anglii jest wykładane jakąś gumą, jakimś piaskiem sypkim, aby to nie zagrażało dzieciom.

Pan Karnowski - zalecenia SANEPID-u, ścieżki z betonu przerastały korzenie, popękało i się potykali, wymienić na polbruk. My też rozmawialiśmy z panem Nowickim - dyr. MZO - cokolwiek nie utwardzimy, będzie się zwijało, zapadało, doszliśmy do jednego, najlepiej polbruk. Trzeba dzieci prowadzić za rączkę, nie ma wyjścia.

Pan Szparag - ja nie potrafię tego powiedzieć dlaczego beton na beton, nie rozumiem

tego .

Pan Karnowski - można by wyłożyć klockami drewnianymi, typu jesion, dąb , akacja , w Bydgoszczy to widziałem, ale to się zawsze coś rozsunie, coś pęknie . Trzeba wyciągać i znowu wbić. Miał zalecenia pan Nowicki. Trzeba było sadzić drzewa o małej bryle korzeniowej , tak jak my to teraz robimy.

Pan Gajewski - odnośnie ścinki nabrzeży.

Pan Szymański - dostałem pismo od dyrektora, w tym roku zrobią to , prawdopodobnie, mamy już połowę października.

Pan Holec - bardzo dużo pieniędzy przeznaczają się na równanie dróg gruntowych , prawie 300 tys. zł to jest ogromny pieniądź.

Pan Karnowski - i co roku zwiększamy , parę lat temu - 5-6 lat temu , myśmy wykonywali 45 km dróg , wsie jak Mąkoszyn , Kornelin, Jeziorowo , gdzie są drogi piaszczyste , żeby nie robić co roku , nawet jeśli to jest wybite w formie kolein , niech tak jest. Bo jeśli ja co roku to robię , to ja tak to zruszam , że sobie nie radzę z tym tematem. Musimy potem gruzować i gruzować , parę lat temu , robimy teraz 200 km , a niekiedy niektóre drogi dwa razy , na wiosnę i na jesień , nie możemy z tego tematu wyjść . Jeździmy z Burmistrzami , niby droga prosta , ale nie można wyjechać , ani w przód ani w tył . Trzy lata walczyliśmy z utwardzeniem tych gruntów .

Pan Piotrkowski Z-ca Burmistrz - my staramy się odwieść od tego, aby tak często nie robić. Czasami jesteśmy pod murem , przychodzi Sołtys , Rada Sołecka .

Pan Holec - technologicznie jest wskazane aby dwa razy do roku droga była przetarta , ale jeśli są piachy i powodują, że po wzruszeniu ta droga jest wcale nie przejezdna , to lepiej , żeby ona była taka ubita z tymi uskokami, niż o ładnym przekroju , ale nie przejezdna.

Pan Karnowski - motory dają popalić , koniki , jadą i nawracają. Najgorsze jest to , że niekiedy robimy nie nasze drogi , tylko leśne , tam gdzie ludzie mieszkają , jadą z mlekiem.

Pan Szparag - mam pytanie w spr. mycia wiat , całe okolice są wysmarowane dyskoteką. właściciel mówi , że zleci to firmie , która tym rozplakatowaniem powinna się zajmować i jeżeli jest to koszt 2,5 tys. zł mycia wiat dwóch tu na stadionie .

Pan Karnowski - nie wszystkie myje , tylko te przeszklone.

Pan Gajewski - mówimy o plakatach we wiatkach , tragedią nie są te plakaty , natomiast największą tragedią są znaki po dyskotekach , rozmawiałem z pracownikami PUMAK-u , jadą w niedzielę czy w sobotę , są tak pogięte , że nie da się tego wyprostować , na siłę łamią , trzeba coś z tym zrobić , jest dwóch policjantów na służbie ale oni nie są w stanie , oni pilnują dyskoteki, huliganeria wyrzucona przez ochronę dewastuje te znaki.

Pan Piotrkowski Z-ca Burmistrz - to jest walka z wiatrakami, jedno z naszych sołectw chwaliło się , że porządku zrobiło , bo śmiecili w jednym miejscu cały czas, postawili krzyż , wielki sukces, no niestety, w zeszłym tygodniu połamane, krzaki powyrywane , te szlaki królewskie i inne podewastowane , mówią nawet tam gdzie te kamyszki , wszystko zdewastowane , oprócz krzyża , sołtys który tam pilnuje, mówi , że ma spokój ,nie ma ,pogieli mu wszystkie znaki .

Pan Karnowski - po dyskoteci nie , są wzmożone patrole i nic się nie dzieje , dwa , trzy dni miną nie wiem , jakaś wypłata zasiłków , to wtedy ten problem mamy , znaki wygięte.

Pan Szparag - ten świecący znak ,to aż 5 tys. kosztował?

Pan Karnowski - od słupa do magistratu , tam w słupie nie ma , trzeba było przez całą ulicę i tam zasilić. Dużo wypadków było na Nakielskiej, tam patrząc w dół , nie widzi się

skrzyżowania. To się świeci cały czas.

Pan Gajewski - w przyszłym roku mają robić Nakielską?

Pan Piotrkowski Z-ca Burmistrza - mamy takie zapewnienie. Zrobią od cmentarza do stopu.

Pan Karnowski - mamy taką dziwną sytuację z naszymi drogami , miasto z naszymi drogami , a wszystkie dojazdy są wojewódzkie.

Pan Gajewski - Pan Stepczyński ma projekt, mieszkańcy Wolwarku i Nowego osiedla , gdzie będzie ten chodnik zlokalizowany? Możemy zaprosić sołtysa Wolwarku i przewodniczącego rady osiedlowej , w mniejszym gronie spotkanie , kto byłby zainteresowany , może w przyszłym tygodniu , społeczeństwo się pyta, aby wiedzieli.

Pan Karnowski - mieliśmy spotkanie z inspektorem nadzoru tej budowy oraz dyrektorem ,uzgodniliśmy , że nam da całą dokumentację , pomożemy im , dok. jest skserowana i będziemy prowadzić rozmowy z wszystkimi , aż do Mycielewa , Szaradowo, Zalesie i rada osiedlowa , co do tych zjazdów i uzgadniać czy wszyscy mają , to trzeba zrobić dosyć szybko , to jest forma uzgodnieniowa.

Pan Gajewski - jestem winien informację, we wtorek odbyło się spotkanie przedstawicieli zarządu wodnego i melioracji, odnośnie odtworzenia koryta Gąsawki , byli w piątek , i przedstawili własne koncepcje dokumentacyjne, co będzie robione , będą brzegi robione , wrywane stare kołki ,od nowa kołki , równanie brzegów, nastąpi ścinka drzew, chcą zlikwidować te stopnie , zęby betonowe, tam ludzie wyrzucają i się piętrzy , od Folusza do Zamościa.

Pan Karnowski - będzie w dwóch odcinkach , jeden 15 km 240 m, drugi 15 km, to jest zrobione.

Pani Pianko - a czy na moście będzie coś robione na Gąsawce.

Pan Karnowski - o moście nie mówili , dwa jazy będą robione, i stopnie.

Pan Holec - mam dwa pytania , most przy kościele św. Marcina może grozić zawaleniem.

Pan Karnowski - musimy zrobić ekspertyzę , i będziemy na 2010 brali jako inwestycje najbardziej zagrożone.

Pan Holec - druga sprawa związana z przeniesieniem przystanku , była stawiana interpelacja przez pana Stanisława Wypycha, chodzi o ograniczenie tonażu przy objeździe placu Kościelnego i tam poza tymi parametrami, jest to niemożliwe do zrobienia, popatrzmy na Kcynię, w Kcyni jest to zrobione mimo małych parametrów, jest przystanek, autobusy podjeżdżają, tam jest gorzej niż u nas.

Pan Karnowski - możemy opracować dokumentację, stałą konkretną koncepcję, mamy przbudowaną ul. Dworcową, mamy ograniczenie tonażu, to się przymierzmy. Będzie przygotowana rewitalizacja rynku z wyjściem PKS-u.

Pan Gajewski - rozważaliśmy przystanek autobusowy przy szkole Ogrodniczej, trzeba rozważyć możliwość większych stanowisk aby te autobusy miały gdzie stanąć.

Pan Piotrkowski - tu jest dosyć ciężko.

Pan Karnowski - chciałem jeszcze poruszyć temat mieszkań, przydziału , wskazaliśmy pani Kaweckiej w budynku gminnym w Chomętowie i tam ma mieszkanie , jest po separacji , poszła bez męża z dziećmi , również ze wskazaniem taka pani Kozłowska z dzieckiem niepełnosprawnym , przyjęła mieszkanie , zawarli umowę z panem Zbylutem jako prokurentem tej firmy. Ponadto wskoczyła poza listą , powiedzmy zgodnie z prawem , pani Pubanc z Niedźwiad , budynek tam się walił, ona była w ciąży , Starosta

jakby częściowo eksmitował ze Szkoły Ogrodniczej z internatu , miał prawo, wprowadziła się do swoich zasobów , przyjechał inspektor nadzoru budowlanego i kazał ją natychmiast wyprowadzić , postawili tam namiot .

Pan Piotrkowski Z-ca Burmistrza - *oni tam mieszkali w chlewie na poddaszu. Odcieli prąd.*

Pan Gajewski - czy są jakieś pytania? *dziękuję państwu.*

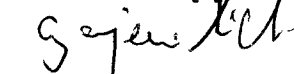
Posiedzenie Komisji zakończono o godz. 17.20.

Protokółowa



Aurelia Nykiel

Przewodniczący Komisji



Marek Gajewski

RADA MIEJSKA

W SZUBINIE

ul. Kcyńska 12, 89-200 Szubin

Lista obecności

Posiedzenie Komisji Gospodarki Komunalnej Mieszkaniowej

Ładu i Porządku Publicznego

dnia 21 października 2008 r.

załącznik Nr 1

do protokołu Nr 23/08

z dnia 21-10-2008

lp.	Imię i nazwisko	Funkcja	Podpis
1.	Marek Gajewski	Przewodniczący Komisji	
2.	Krzysztof Holec	Członek Komisji	
3.	Maria Pianko	Członek Komisji	
4.	Jan Szparag	Członek Komisji	
5.	Marek Szymański	Członek Komisji	
6.	Ignacy Pogodziński	Burmistrz Szubina	-
7.	Mariusz Piotrkowski	Zastępca Burmistrza Szubina	
8.	Wioletta Martek	Skarbnik Gminy	
9.	Edmund Karnowski	Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej	
10.	OLKOWSKI EUGENIUSZ	LISNICKI ZENIT ?	
11.			
12.			
13.			